

INFORMACJA PRASOWA

Nowe progi dorabiania dla wcześniejszych emerytów i rencistów

Pracujący emeryci, którzy nie osiągnęli powszechnego wieku emerytalnego, muszą pilnować osiągniętych przychodów. Ich przekroczenie może spowodować zmniejszenie lub zawieszenie świadczenia. Od 1 września obowiązują nowe progi przychodów.

Jak co roku, we wrześniu niższy jest limit dorabiania dla emerytów i rencistów. Jest to efekt tego, że przeciętne miesięczne wynagrodzenie za drugi kwartał jest niższe niż w styczniu, w którym płacone są 13-stki i premie roczne. Dlatego osoby, które są na wcześniejszej emeryturze oraz renciści, którzy nadal pracują, powinny pilnować tych kwot.

- Limity nie dotyczą tych osób, które przeszły na emeryturę po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego, który dla kobiet wynosi 60 lat, a dla mężczyzn 65 lat, a także osoby, które pobierają z ZUS renty dla inwalidów wojennych, inwalidów wojskowych, których niezdolność do pracy pozostaje w związku ze służbą wojskową oraz renty rodzinne przysługujące po osobach uprawnionych do tych świadczeń. Ci świadczeniobiorcy nie muszą martwić się tym, że ich świadczenie zostanie zawieszone lub zmniejszone - wyjaśnia Beata Kopczyńska, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa śląskiego.

Zmniejszenie czy zawieszenie świadczenia

Emerytura lub renta podlega zmniejszeniu, jeśli uzyskany przychód jest większy niż 70 procent przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia ostatnio ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego. Od 1 września kwota ta wynosi 3517,20 zł.

Świadczenie zostanie zawieszone, gdy przychód przekroczy kwotę 130 procent przeciętnego wynagrodzenia, czyli od 1 września 6531,90 zł. W porównaniu do kwoty z pierwszego kwartału, która obowiązywała do końca sierpnia, jest ona niższa o prawie 400 zł.

W przypadku gdy przychód przekroczy 70 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia (3517,20 zł), ale nie będzie wyższy niż 130 proc. tego wynagrodzenia (6531,90 zł), to świadczenie zostanie zmniejszone o wartość przekroczenia, nie więcej jednak niż o kwotę maksymalnego zmniejszenia, czyli:

- 620,37 zł dla emerytury i renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy;
- 465,31 zł dla renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy;
- 527,35 zł dla renty rodzinnej, do której uprawniona jest jedna osoba.

Renta socjalna zostanie zawieszona po przekroczeniu 70 procent przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, czyli kwoty 3517,20 zł.

- Emeryci i renciści, którzy dorabiają do swoich świadczeń, muszą koniecznie pilnować swoich zarobków. Po przekroczeniu obowiązujących limitów, świadczenie powinno zostać odpowiednio pomniejszone lub nawet zawieszone. Po wypłacie nienależnego świadczenia powstanie nadpłata, a to oznacza, że trzeba będzie ją zwrócić do ZUS - wyjaśnia rzeczniczka.

Na emeryturze częściej pracują kobiety

Emerytura nie musi oznaczać końca kariery zawodowej. Wielu seniorów pomimo osiągnięcia wieku emerytalnego podejmuje pracę. W ciągu ostatnich kilku lat liczba pracujących emerytów wzrosła o około 30 proc. Najwięcej pracujących emerytów zamieszkuje w województwie mazowieckim (16,1%) i śląskim (15,2%), najmniej natomiast - w województwie podlaskim - 2,1%. Wśród pracujących emerytów przeważają kobiety, których emerytury są niekiedy znacząco niższe niż

mężczyzn. Pracujące emerytki stanowią ok. 56 proc. dorabiających seniorów. Prawie 90 proc pracujących emerytów to osoby w wieku 60-65 lat i więcej.

- Kontynuowanie pracy to dobry sposób nie tylko na osiągnięcie większych dochodów, ale również na podwyższenie wysokości emerytury. Przepisy stanowią, że emeryt, który pracuje, a od jego umowy odprowadzane są składki na ubezpieczenie społeczne ma prawo do przeliczenia swojego świadczenia z uwzględnieniem dodatkowych składek - wyjaśnia Beata Kopczyńska.